



KOPIEC Z PROCHAMI Usypany w 1947 roku, dziś go już nie ma.

Majdanek okiem Edwarda Hartwiga

Majdanek w fotografii Edwarda Hartwiga – to hasło wystawy, na której otwarcie zaprasza dziś o godz. 12 Centrum Informacji i Edukacji Państwowego Muzeum na Majdanku. Będzie można obejrzeć zdjęcia wybitnego fotografa Edwarda Hartwiga zrobione w czasie dwóch jego wizyt w Lublinie. Negatywy fotograficzne udostępniła Ewa Hartwig-Fijałkowska.

– Zdjęcia nie były datowane – mówi Danuta Olesiuk, kurator wysta-

wy. – Po tym, co na nich widać, mogliśmy ustalić, że 14 fotografii pochodzi z końca lat 50. lub początku 60. Hartwig sfotografował m.in. las, który wykarczowano w latach 60., kopiec usypany w roku 1947 – znalazły się w nim prochy zamordowanych, przeniesione w roku 1968 do mauzoleum. Natomiast trzy zdjęcia z pewnością powstały po roku 1969.

Wystawę zorganizowano dzięki uprzejmości Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”. Czynna będzie do 28 maja. EC

EDWARD HARTWIG (1909-2003)

Jeden z najbardziej znanych na świecie polskich fotografików. Pierwsze zdjęcia wykonał około 1925 r. w Lublinie. Fotograf pejzażysta, fotograf teatralny, fotograf architektury, fotograf sportu, portrecista. Stale eksperymentował głównie w zakresie środków wyrazu i sposobów kształtowania obrazu fotograficznego. Jego prace były eksponowane na ponad 30 wystawach indywidualnych w kraju i za granicą.

Był kilkakrotnie zapraszany do udziału w wystawach „10 fotografików świata”. Wydał ponad 20 albumów, z których „Fotografika”, opublikowany przez Arkady w 1958 r. miał 20 edycji w różnych krajach Europy. To pamięć o nim i jego artystycznej rodzinie doprowadziła – po akcji zainicjowanej przez Ośrodek „Brama Grodzka-Teatr NN” – do nazwania schodów łączących pl. Rybny z ul. Kowalską Zaułkiem Hartwigów.

W wywiadzie udzielonym w 1996 roku Annie Bohdziewicz, Edward Hartwig powiedział: „Fotografia zabytków to jest konkret, który nie daje się swobodnie interpretować nawet w fotografii. Można trochę grać oświetleniem, trochę zmieniać kąt patrzenia, wybierać określone fragmenty i to wszystko. To jest fotografia prawie dokumentalna”. Fotografie Majdanka, mimo artystycznego spojrzenia autora, zachowują charakter dokumentu, przekazującego historię miejsca.

TAM, fot. Fotomost.acm.waw.pl

